

Krzysztof Niegowski

"Formuły dyferencyjne psalmodii breviaryzowej w źródłach polskich", Czesław Grajewski, Toruń 2004 : [recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 21, 576-582

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Jako antropolog zawsze szukała powodów poszczególnych zachowań oraz życiowych i intelektualnych wyborów. Jedną z największych zalet tej książki jest wskazanie, jak doświadczenia życiowe miały wpływ na prowadzone przez Stewarda badania i pomysły intelektualne. Wydaje się, że książka Kerns pozwala nam zobaczyć „prawdziwego” Juliana Stewarda, a przez to lepiej zrozumieć jego twórczość i wkład w rozwój współczesnej antropologii. Pisząc o uczonym, który podkreślał, jak ważny jest wpływ środowiska na życie człowieka, Kerns ciągle wskazywała na miejsca, w których przebywał Steward i jak bardzo wpłynęły one na jego sposób postrzegania świata. Taka postawa Autorki zasługuje na duże uznanie, ukazała bowiem Stewarda w perspektywie, poprzez którą patrzył on na świat. Wydaje się, że wieloletnia praca nad biografią Stewarda wpłynęła także na jej sposób ujmowania rzeczywistości i w tym sensie można powiedzieć, że Steward odniósł sukces.

Virginia Kerns zajmuje się w swej pracy naukowej m.in. badaniem wpływu płci antropologów na wybór badanych przez nich zagadnień. Zainteresowanie to jest widoczne niemal w całej książce. Chwilami można mieć nawet wątpliwość czy zaproponowany przez nią tytuł odpowiada treści książki. Nieustannie przypisywanie Stewardowi antyfeminizmu i doszukiwanie się niechęci do kobiet przy każdej okazji wydaje się niekiedy sztuczne i krzywdzące. Nie powinno się bowiem oceniać człowieka urodzonego ponad sto lat temu wg kryteriów obecnych we współczesnym życiu społecznym. Przypisywanie Stewardowi antyfeminizmu i doszukiwanie się go na każdym kroku niekiedy zacierają prawdziwy obraz tego człowieka oraz odwraca uwagę czytelnika od głównego przesłania tej książki – przybliżenia nie tylko życia, ale i naukowej twórczości Stewarda. Pewnym niedosytem jest także brak pełnej bibliografii Stewarda. Wprawdzie Autorka wylicza dużą część jego naukowego dorobku, są to jednak tylko te publikacje, które zostały przez nią wykorzystane w książce.

Naukowe koncepcje Juliana Stewarda, przedstawione w *Scenes from the High Desert: Julian Steward's Life and Theory* ciągle mogą nas wiele nauczyć i przyczynić się do lepszego rozumienia współczesnego świata i człowieka. Książka z całą pewnością warta jest przeczytania i wszyscy ci, którzy interesują się antropologią kulturową i bliskie są im zagadnienia ekologiczne znajdą w niej wiele interesujących myśli.

ks. Ryszard F. Sadowski SDB
UKSW, Warszawa

Czesław Grajewski, *Formuły dyferencyjne psalmodii brewiarzowej w źródłach polskich*, Polskie Stowarzyszenie Muzyki Sakralnej, Toruń 2004, ss. 300.

Chorał gregoriański stanowi szeroką płaszczyznę muzyczną, która wciąż stanowi niemały problem naukowy i wykonawczy zarówno dla mediewistów, jak i dla zespołów zajmujących się monodią liturgiczną. Publikację Cz. Grajewskiego, zatytułowaną *Formuły dyferencyjne psalmodii brewiarzowej w źródłach polskich* należy zauważyć jako pierwszą próbę całościowej analizy formuł dyferencyjnych psalmodii oficjum brewiarzowego oraz towarzyszących im zjawisk w polskich źródłach, głównie średniowiecznych. Autor dotarł do wszystkich dostępnych polskich zasobów archiwalnych, muzealnych i bibliotecznych, analizując dokładnie zespół zakończeń psalmowych, obecnych przede wszystkim w antyfonarzach. Praca niniejsza jest uzupełnieniem europejskiej panoramy zakończeń psalmowych, którą jako pierwszy nakreślił P. Wagner na początku XX w. w swojej pracy zatytułowanej *Einführung in die gregorianischen Melodien*. W dziele zestawiał on zakończenia psalmowe, znajdujące się w trzech wybranych antyfonarzach pochodzących z Niemiec, Francji i Włoch. Na podstawie tego opracowania, w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, węgierski muzykolog, Z. Falvy, opublikował znakomitą pracę *Zur Frage von Differenzen der Psalmodie*. Poszerzył w niej obraz dyferencji europejskich o wybrane źródła angielskie, szwajcar-

skie, czeskie i węgierskie. Opracowanie zatem Cz. Grajewskiego dotyczące zakończeń psalmodycznych w źródłach polskich jest poważnym wkładem w kwestię formuł *euouae* i zaznacza polską obecność w tworzeniu kultury europejskiej w tym zakresie.

Książka Cz. Grajewskiego podzielona została na trzy rozdziały, poprzedzone wprowadzeniem, wykazem skrótów i listą źródeł. Po wnioskach końcowych Autor umieścił bibliografię, spis reprodukcji, a także trzy aneksy. Zamiarem Autora było zebranie i usystematyzowanie a następnie zanalizowanie formuł dyferencyjnych psalmodii *officium divinum* w możliwie szerokim ujęciu zarówno źródłowym, jak i historycznym. Mimo wielu istniejących opracowań europejska panorama zakończeń psalmowych nie jest pełna. Oryginalnym zatem aspektem niniejszego opracowania jest katalog dyferencji psalmodycznych, jakie udało się autorowi odnaleźć w ponad stu pięćdziesięciu tomach antyfonarzy, znajdujących się obecnie lub w przeszłości w zbiorach polskich.

Rozdział I nosi tytuł: *Weryfikacja zakończeń psalmowych*. Problemy podejmowane w tej części studium oscylują wokół procesu rozpoznania każdej dyferencji. Autor zbudował aparat krytyczny, który umożliwi w późniejszym momencie naukowej refleksji prawidłowe tekstowanie poszczególnych kadencji psalmowych. Opisana została budowa każdej formuły dyferencyjnej z próbą odpowiedzi na pytanie „gdzie zaczyna się dyferencja?” oraz „czy wszystkie nuty stopnia dominantowego należą do recytatywu, czy też niektóre z nich zaliczyć należy już do dyferencji?” Autor odpowiada, że dyferencja zaczyna się tam, gdzie zaczyna się formuła *euouae*. Przedstawiając następnie strukturalny wzorzec dyferencji, określając stosunki liczbowe między dyferencjami w poszczególnych tonach, ustalił (s. 47) właściwą wersję dyferencji, zaznaczając jednocześnie, że powyższe zasady niekiedy są niewystarczające. Przywołane w tej części opracowania przykłady stanowią jedynie 2% wszystkich zakończeń i nie ma wątpliwości co do tego, do którego tonu należą. Wyodrębnienie takiej grupy nie zachwiało wynikami analizy statystycznej.

W rozdziale drugim Cz. Grajewski przedstawił formuły dyferencyjne w źródłach polskich. Ta część pracy, wydaje się sercem problemu. Autor dokładnie przedstawił wzorzec strukturalny każdego z ośmiu tonów, wraz z *tonus peregrinus*, ich formuły uproszczone oraz dyferencje.

W wyniku analizy Autora ton I, obok tonu VIII, ma największy udział w tworzeniu psalmodii oficjum. Finalis tego tonu uwzględnia cztery stopnie: *re* (pierwszy), *fa* (trzeci), *sol* (czwarty) i *la* (piąty – dominanta). Są to zatem predominy i tonika I tonu, stanowiące *nucleus modalis* w cysterskiej teorii chorału. Mimo iż na podstawie analizy formuł kadencyjnych ustalony został wzorzec strukturalny tegoż tonu, to jednak wśród zakończeń I tonu psalmowego istnieją dwie kategorie, które swą strukturą nie odpowiadają wypracowanemu wzorcowi. Są to dyferencje proste w swej budowie do tego stopnia – zauważa Autor – że mogłyby być dyferencjami innych tonów, których dominanty opierają się na stopniu *la*. Wszystkie zakończenia tego tonu zostały zebrane w osiem kategorii. Pierwszą z nich stanowią te formuły, które, mimo iż nie najliczniejsze, zawierają charakterystyczny *climacus*, a ich finales przypadają niemal zawsze na I stopniu modalnym. Autor wyróżnił w tej kategorii pięć wariantów zakończeń, z których pierwsza jest oczywiście najbardziej rozpowszechniona w całej Europie, pozostałe natomiast są pochodnymi dyferencji głównej i występują bardzo rzadko. Podobnie w pozostałych kategoriach tego tonu Cz. Grajewski wyróżnił i omówił wszystkie ich warianty. I tak: kategoria druga zawiera 5 wariantów; kategoria trzecia 4; kategoria czwarta aż 8 wariantów zakończeń; kategoria piąta – 3; szósta i siódma po 2 warianty; ostatnia, ósma, posiada sześć wariantów.

Ton psalmowy drugi, jak wykazał Autor, należy do grupy tonów o najmniejszej liczbie zakończeń. Jest także tym tonem, który – obok III, V i VI – jest rzadziej wykorzystywany w psalmodii *officium divinum*. We wszystkich antyfonarzach polskich, przebadanych w procesie kwerendy, dyferencje II tonu niezmiennie wykazywały stopień *re* jako finalny. Ten ton zawiera dwie główne kategorie zakończeń, z których każda zawiera po dwa warianty klauzul oraz kategorię trzecią, ujawniającą zakończenia pochodne w trzech wariantach. Stałą cechą, którą podkreśla Autor, omawiając problematykę II tonu psalmowego jest fakt, iż terminacje tego tonu zawsze złączone są z wielkimi antyfonami adwentowymi, tzw. antyfonami *O*. Poszczególne źródła notują różną liczbę tych śpie-

wów oraz ich kolejność, zawsze jednak są one skomponowane w II modus i związane z dyferencjami II tonu psalmowego.

Zakończenia III tonu psalmowego zwykle nastrożają badaczom największej trudności interpretacyjnych. Powodowane są one wysokim stopniem zróżnicowania, najczęściej skróconym, ale często również rozszerzonym (ponad 6 zgłosek) zapisem *euouae*, oraz trudnością z dopasowaniem do wzorca strukturalnego. Ton III w psalmodii *officium divinum* jest stosowany jeszcze rzadziej niż ton II. Postępując za przyjętą metodą Autor przedstawił wzorzec strukturalny tonu oraz omówił jego klauzule dyferencyjne w badanych antyfonarzach, które zebrał w siedem kategorii. Poszczególne kategorie zawierają następującą ilość wariantów: pierwsza kategoria – 4; druga – 6; trzecia – 5, przy czym wariant 1 występuje w dwóch minimalnie zróżnicowanych wersjach; czwarta – 8 terminacji, przy czym, podobnie jak w kategorii trzeciej, wariant 1 wykazuje również dwie wersje; piątą i szóstą kategorię stanowią 3 warianty; kategoria siódma istnieje w praktyce dla jednej dyferencji i nie ma żadnych wariantów.

IV ton psalmowy (a dokładniej jego zakończenia) w kwestii czytelności jest przeciwieństwem terminacji tonu III – niemal nigdy nie sprawia problemów interpretacyjnych. Autor podkreśla, że „klauzule dyferencyjne IV tonu są istotnym elementem pomocniczym w badaniach zmierzających do ustalenia proveniencji kodeksu” (s. 123). Z jednej strony wpływa na to regularna budowa zakończenia, z drugiej zaś występowanie tej samej dyferencji w dwu wersjach chorału. Zakończenia IV tonu mogą występować w transpozycji (często w teorii określane jako *in altera positio*). Po przedstawieniu wzorca tonu wraz z jego formułami uproszczonymi rozpoznane i omówione zostały wszystkie terminacje. Zostały one zebrane w 6 kategorii. Pierwszą z nich charakteryzuje 6 wariantów zakończeń, nadto każdy z nich ma po dwie wersje. Kategoria druga zawiera trzy warianty, z których pierwszy występuje również w drugiej wersji. Trzecią kategorię wyróżniają tylko dwa warianty, każdy z drugą wersją siostrzaną. W czwartej grupie zakończeń wyodrębniono 6 zasadniczych wariantów, przy czym warianty 1, 3 i 6 mają po dwie, różniące się minimalnie, wersje. Cztery formuły dyferencyjne psalmów stanowią kolejną, piątą kategorię zakończeń. Tutaj również 1 i 3 formuła posiada dwie wersje. Ostatnia, szósta kategoria zakończeń IV tonu ma cechy wspólne z piątą kategorią tonu I. Można uznać, że nie ma tutaj dyferencji w ścisłym znaczeniu, a jedynie zatrzymanie bądź fleksa stopnia recytatywnego. Mimo tego Autor wyróżnił i tutaj 3 warianty zakończeń.

Kadencje V tonu psalmowego zasadniczo nie sprawiają trudności przy rozpoznaniu i weryfikacji. Punktem odniesienia – podkreśla Cz. Grajewski – jest trzecia zgłoska *euouae*, która przypada na najwyższym punkcie melodii klauzuli dyferencyjnej. Melodia psalmu kończy się najczęściej na III stopniu modalnym, ale istnieją terminacje z finales *fa, sol, la, do*, a nawet *si*. Problemem, który w zakończeniach V tonu wyraźnie daje o sobie znać, jest nieregularne stosowanie bemola w rękopisach. Współcześni badacze wciąż stają w obliczu rozstrzygnięcia kwestii: kiedy ów bemol był stosowany? Ton V należy do grupy tonów, które mają niewielką liczbę zakończeń. Można je zebrać w kilka kategorii, ale tak naprawdę liczy się tylko jedna klauzula – główna dyferencja kategorii pierwszej. W przypadku formuł tego tonu trudno nawet mówić o kategoriach, istnieć jednak muszą w myśl założeń systemowych przedstawionych we wprowadzeniu do tego studium, przede wszystkim do oddzielenia od siebie terminacji o różnych nutach finałowych. Zasadnicza dyferencja pierwszej kategorii wystarczyłaby za wszystkie kadencje tonu V, gdyż stanowi – wg ustaleń Autora – 70% wszystkich jego zakończeń w diecezjalnych źródłach i aż 91,1% w zakonnych. Jest to jeden z najwyższych wyników we wszystkich tonach. Drugi wariant w tej zasadniczej kategorii występuje unikatowo tylko w dwóch polskich antyfonarzach, dwukrotnie w jednym i jeden raz w drugim kodeksie. Drugą, trzecią i czwartą kategorię tego tonu charakteryzują dwie klauzule. W ostatniej, piątej kategorii znajduje się pojedyncza dyferencja stanowiąca zagadkę. Wystąpiła tylko raz w polskich źródłach. V ton psalmowy jest najrzadziej używanym tonem wśród wszystkich (nie biorąc pod uwagę tonu peregrynalnego). Rękopisy wykazują, że w praktyce diecezjalnej niecałe 5% psalmów było wykonywanych w tym tonie, a jeszcze mniej, bo nieco ponad 4% w zakonnych.

Nieliczne terminacje tonu VI zawierają w drugiej fazie *pes sol-la* (rzadziej *scandicus sol-la-si*), analogicznie do zakończeń I tonu. Elementem, który pozwala odróżnić dyferencję VI tonu, jest krok tercjowy ze stopnia recytatywnego na finalis. Psalmowy ton VI, podobnie jak ton V, ma niewiele zakończeń. Jest to wspólna cecha psalmodii modus *Fa*. Terminacje tonu VI zgrupowane są w trzy kategorie. Pierwsza zawiera 4 warianty, z których pierwsza klauzula stanowi niemal całość zakończeń tego tonu. Dyferencja ta stanowi aż 98,8% w liturgiach diecezjalnych i niewiele mniej w zakonnych, bo 95,6%. Praktycznie więc ton VI ma tylko jedno zakończenie. Pozostałe warianty występują znikom. Podobnie jeśli chodzi o kategorię drugą i trzecią, gdzie pojedyncze klauzule tych grup nie mają zasadniczo większego znaczenia, aczkolwiek zostały przez Autora zauważone.

Ton VII ze swymi zakończeniami stanowi poważną część zarówno diecezjalnej jak i zakonnej praktyki wykonawczej psalmodii. Należy on, obok tonów VIII, I i IV do grupy tonów o wysokim procentowo udziale w tworzeniu psalmodii godzin kanonicznych. Dyferencje tego tonu z wynikiem ok. 14% plasują się na trzecim miejscu spośród wszystkich tonów. Mimo wielości terminacji tego tonu psalmowego Autor bez kłopotów wyprowadził jego wzorzec strukturalny. Dla zakończeń VII tonu w polskich źródłach obowiązywać będzie zasada: najwyższy dźwięk terminacji wypada zawsze nad trzecią zgłoską *euouae*. Zakończenia tego tonu zostały uszeregowane aż w ośmiu kategoriach. Kategoria pierwsza, trzecia i czwarta zawiera po 3 warianty; druga, szósta i siódma po dwa; piąta aż sześć; natomiast ostatnią kategorię, ósmą stanowi jedna dyferencja z finalis *mi*.

Zakończenia psalmowe tonu VIII nie sprawiają trudności w ich rozpoznaniu. Większość zakończeń charakteryzuje regularna budowa i struktura wewnętrzna. Jedynie jedna grupa zakończeń (w zasadzie pojedyncza terminacja stanowiąca odrębną kategorię), burzy nieco ten obraz, ale i ona daje się sprowadzić do wspólnego wzorca, który został przez Autora ustalony. Zakończenia tonu VIII w swej większości są sylabiczne, sporadycznie pojawia się neuma dwu lub trzynutowa. Ten sylabizm sprawia, że mimo radosnego charakteru nie wydają się tak uroczyste, jak niektóre zakończenia I czy IV tonu. Melodia psalmu po opuszczeniu stopnia recytatywnego wychyla się o sekundę w dół (rzadziej tercję), po czym wraca na moment na IV stopień i, ledwie go dotykając, zmierza do nuty finalnej, często poprzedzonej VI stopniem modalnym. Dyferencje VIII tonu psalmowego w zasadzie mają finales *sol*. Są jednak i takie, które nutę finalną sytuują na różnych stopniach nawet subtonicznym. Zakończenia tego tonu uszeregowane zostały w siedmiu kategoriach. Pierwsza, druga i trzecia zawiera po 3 warianty; czwarta – 2, przy czym każdy w dwóch wersjach oraz kategorię piątą, szóstą i siódmą, którą charakteryzuje tylko jedna terminacja. Oczywiście panującym zakończeniem jest pierwsza klauzula z pierwszej kategorii. Występuje ona w każdym antyfonarzu, niezależnie od jego proweniencji i objętości. Częściej nieco stosowana jest w praktyce zakonnej (ok. 80%) niż diecezjalnej (69,5% wszystkich formuł kadencyjnych VIII tonu). Zakończenia VIII tonu ogółem stanowią ok. 25% wszystkich zakończeń, niezależnie od pochodzenia źródła.

Tonus peregrinus, należący do grupy tonów ogólnie nazywanych nieregularnymi, zasługuje również na uwagę. Od strony materiału muzycznego tzw. ton wędrujący należy bez wątpliwości do modus I, natomiast od strony formalnej zawsze nastęczał trudność w kwalifikacji. Powodem tej trudności jest podwójny tenor: w pierwszej połowie wiersza psalmowego zlokalizowany na *la*, w drugiej na *sol*. W niektórych księgach teoretycznych, tonariuszach, można obserwować jak niejednolity był pogląd na kwestię przyporządkowania śpiewów w tonie peregrynalnym. Najczęściej zakończenia tonus peregrinus dołączane były do tonu VIII, jako ostatnia jego dyferencja, często z przymiotnikiem *peregrinus*. Bez względu na pochodzenie liturgiku, klauzule tonu wędrującego stanowią jedynie ok. 0,11% wszystkich zakończeń psalmowych. W wyniku pracy porównawczej zakończenia tonu wędrującego zgrupowano w czterech kategoriach. Pierwsza występuje w 4 wariantach, przy czym pierwsze zakończenie jest bezsprzecznie główną formułą kadencyjną tego tonu. Stanowi ok. 57% wszystkich klauzul występujących zarówno w diecezjalnych, jak i zakonnych źródłach polskich. Kategorię drugą wyróżniają 2 warianty zakończeń, z których pierwszy ma dwie odmiany. Trzecia i czwarta kategoria zawierają tylko po jednej dyferencji, które w źródłach występują jedynie sporadycznie.

Pod koniec rozdziału II Autor omówił krótko zjawisko tzw. nut wielokrotnych. Zauważył, że niektóre zabytki chorałowe, zwłaszcza diecezjalne i tych kongregacji zakonnych, które swą liturgią zbliżyły się do diecezjalnej, wykazują tendencję do zwielokrotniania niektórych nut w dyferencjach. W zjawisku tym wyróżnione zostały trzy zasadnicze nurty. Pierwszy to zwielokrotnianie (w zasadzie podwajanie) ostatniej, niekiedy także przedostatniej nuty. Ten problem nie leży w zakresie tematyki niniejszego studium, gdyż najczęściej jest to *bipunctum*, *tripunctum* itd., oznaczające przedłużenie czasu trwania odpowiedniej nuty. Jeśli chodzi o nurt drugi to mieszczą się w nim przypadki rozszerzania formuły *euouae* przez uwzględnianie nut tenoru ponad wymaganą liczbę. One również, jak podkreśla Autor, nie tworzą nowej terminacji, co wyraźnie widać przy porównaniu z tą samą dyferencją zanotowaną w tym samym źródle z właściwą liczbą nut. Wreszcie trzeci nurt obejmuje przypadki dodawania nowej nuty (wyłącznie podwojenie) wewnątrz dyferencji. Niektóre źródła przekazały zapis dyferencji w sposób ukazujący postępowanie śpiewaków w przypadku zakończenia ze słowem daktylicznym. Chodzi mianowicie o jednoczesne dodanie nuty białej oraz połączenie w grupę dwunutową wcześniejszych nut dyferencji (sinereza). Problem ten dotyczy głównie zakończeń tonu VII.

Rozdział ostatni studium jest konsekwencją rozważań podjętych w rozdziale poprzednim. Autor w tym miejscu swoich dociekań dokonuje analizy statystycznej, kreśląc pokazną liczbę różnych tabel, zestawień i wykresów. Przedstawia najpierw strukturę materiału we wszystkich źródłach zakonnych, która odzwierciedla liczbę odnalezionych dyferencji (wszystkich tonów) we wszystkich badanych zabytkach danej kongregacji. Pośrednio odwzorowana została także proporcja zachowanych źródeł, do których Autorowi udało się dotrzeć: w tym względzie np. antyfonarze cysterskie sytuują się znacznie korzystniej od augustiańskich czy benedyktyńskich, nie wspominając o miechowickich.

W podpunkcie tego rozdziału, zatytułowanym *Poziom dystrybucji tonu*, Cz. Grajewski przedstawia tabelę, która odpowiada na pytanie: w jakich stosunkach liczbowych pozostają względem siebie poszczególne tony psalmowe wyrażone formułą *euouae*? oraz przedstawia ich dyspozycję tonalną. Wykres ten powstał na podstawie wszystkich dyferencji, jakie znajdują się w badanych antyfonarzach polskich, niezależnie od stopnia zachowania źródła. Wynika z tego, że w całej panoramie psalmodii oficjum można wydzielić trzy strefy: wysokiego, średniego i niskiego stopnia wykorzystania (dystrybucji) tonu psalmowego. Według wykresu ton I i VIII łącznie zajmują ok. 50% przestrzeni psalmowej oficjum, kolejne dwa – IV i VII następane 25%; na pozostałe tony łącznie przypada ostatnie 25% tejże przestrzeni.

Kolejna tabela ilustruje poziom dystrybucji danego tonu, tzn. jakie wartości procentowe przyjmuje oddzielnie każdy z nich w poszczególnych tradycjach liturgicznych oraz tzw. profil tonalny, tzn. jakie wartości przyjmują wszystkie tony psalmowe w obszarze poszczególnych tradycji? Wykresy następane podają poziom wykorzystania każdego tonu (dystrybucji) w poszczególnych tradycjach. Dowiadujemy się kolejno, że ton I, należący do grupy o najwyższym wskaźniku dystrybucji, w każdej tradycji z łatwością przekracza poziom 20%. Ton II, sytuujący się w najniższej strefie dystrybucji (0–10%), swój maksymalny poziom wykazuje w kodeksach rodziny franciszkańskiej. Osiągnięty wynik powyżej ok. 10% wyraźnie odcina przekazy tej kongregacji od pozostałych. Jest to z pewnością znak rozpoznawczy proveniencji franciszkańskiej. Dyferencji tonu III nie można zaklasyfikować jako szczególnych dla którejkolwiek tradycji muzycznej. Nieco odbiegający od średniego poziomu, który wykazują źródła franciszkańskie, w rzeczywistości może być – zdaniem Autora – nieco wyższy. To przeświadczenie Autor tłumaczy tym, że w procesie kwerendy przeliczył dyferencje zawarte w dwóch zaledwie antyfonarzach, z których tylko jeden okazał się kompletny. Stąd też przypuszczenie, że wynik 5,3% mógłby być nieco wyższy, gdyby drugie źródło okazało się kompletne. Wykres dotyczący tonu IV pokazuje m.in., jaką niechęcią darzyli ten ton cystersi. Jego dyferencje są bez wątplenia probierzem tradycji muzycznej tej właśnie kongregacji. Tak niski poziom dystrybucji IV tonu (5,7%) jest wyłączną cechą psalmodii cysterskiej i jako taki może być uznany za *signum distinctivum* chorału cystersów – podkreśla Autor. Kolejny ton, V, jak wynika z

wykresu, nie znalazł szerszego uznania u kodyfikatorów kartuskich. Dyferencje tego tonu zresztą nie są charakterystyczne dla którejkolwiek tradycji liturgicznej przez swój poziom wykorzystania w psalmodii; raczej konkretne jego zakończenie może wskazywać na taką lub inną proveniencję. Przypadek tonu VI wygląda dość interesująco w zabytkach dominikańskich. Odsetek jego zakończeń (czyli poziom dystrybucji) jest najwyższy spośród wszystkich porównywanych tradycji – 8,5%. Jednak, co należy zauważyć, dyferencje tego tonu psalmowego w źródłach dominikańskich nie zajmują szczególnej pozycji – plasują się na piątym miejscu. Niekwestionowanym liderem w wykorzystaniu tonu VII w psalmodii oficjum jest tradycja cysterska. Wynik 19,1%, jaskrawo dystansujący pozostałe, jest następnym znakiem rozpoznawczym chorału tej kongregacji. Kadencje psalmowe tonu VIII należą do grupy o najwyższym poziomie udziału w tworzeniu psalmodii brewiarzowej we wszystkich tradycjach liturgicznych. Wszystkie oscylują wokół poziomu 25%. Ton peregrynalny został pominięty w rozważaniach jako nieistotny dla całości obrazu statystycznego.

Ostatnie tabele przedstawiają szczegółową dyspozycję tonalną, z której można wysublimować dane o dyspozycji tonów dla każdej tradycji liturgicznej oddzielnie. Jest to tzw. profil tonalny, który może być charakterystyczny dla niektórych z nich. I tak Autor przedstawia najpierw profil tonalny tradycji diecezjalnej, a następnie wszystkich tradycji zakonnych, tj.: augustianów, benedyktynów, bernardynów, bożogrobców, cystersów, dominikanów, franciszkanów, kanoników regularnych laterańskich, karmelitów, kartuzów, klarysek, krzyżaków, norbertanów, a także antyfonarzy chełmyńskiego (BSemPe L5, L6) oraz pozostałe źródła chełmyńskie (BSemPe L10, L19).

W paragrafie ostatnim, zatytułowanym *Stabilność tonu* Autor udzielił odpowiedzi na pytanie o skuteczność zastosowania wyników analiz statystycznych do ustalenia proveniencji antyfonarzy. Na ile bliski rzeczywistości jest wypracowany profil tonalny danej tradycji liturgicznej? W jakim przedziale mogą zmieniać się uzyskane tą metodą wartości liczbowe? Ilustrują to dokładnie kolejne wykresy i zestawienia. Wniosek z tych spostrzeżeń jest następujący: dyferencje tonu I charakteryzują się najlepszą stabilnością w grupie antyfonarzy diecezjalnych i zakonnych, stąd proporcje tego tonu będą najlepszą wskazówką przy określeniu pochodzenia zabytku. Nie jest to, niestety, kryterium pewne: amplituda tego tonu jest obiektywnie wysoka, dlatego w procesie rozpoznania proveniencji antyfonarza poziom dystrybucji poszczególnych tonów może mieć znaczenie jedynie pomocnicze. Nie istnieją bowiem – jak wykazał Autor – dwa antyfonarze o takim samym profilu tonalnym: dopisy, poprawki i uaktualnienia naniesione z biegiem czasu na karty kodeksu zatarty pierwotne stosunki liczbowe między tonami psalmowymi.

W zakończeniu pracy Autor wyartykułował wnioski końcowe. Jeden z nich dotyczy stwierdzenia, że bogatszy wachlarz dyferencji istnieje w tradycji diecezjalnej, natomiast tradycje zakonne posługują się wyraźnie mniejszym zasobem terminacji. Naturalnie jest to efekt postanowień kapituł zakonnych, jak zauważa Autor, które m.in. porządkowały i unifikowały swoją liturgię. Różnice między psalmodią diecezjalną i zakonnymi uwidaczniają się najbardziej w zakresie tonu I, IV i VII. Inny wniosek podaje, że pewną podstawą do określenia pochodzenia liturgiku mogą być proporcje poszczególnych tonów. Wyraźnie specyficzne cechy w tym względzie wykazują księgi cystersów i kongregacji franciszkańskiej. Pierwsze charakteryzuje np. mniejsza liczba tonu IV (poniżej 6%), drugie odznaczają się najwyższym poziomem tonu II (ok. 10%).

Autor przeanalizował 75 056 z 76 808 dyferencji w księgach diecezjalnych (26 422) i zakonnych (48 634), co stanowi proporcję mniej więcej 1:2. Pozostałe kadencje, w liczbie 1752, nie mogły uzupełnić zasadniczego korpusu ze względu na niespełnienie kryterium – najczęściej proveniencyjnego – źródła, w którym zostały zarejestrowane. Formuły dyferencyjne wynotowane zostały ogółem ze 155 oddzielnych tomów bądź tylko fragmentów. Spectrum proveniencyjne rękopisów i druków przedstawia się następująco: diecezjalne – 46, augustiańskie – 10, benedyktyńskie – 13, bernardyńskie – 6, bożogrobców – 1, cysterskie – 15, dominikańskie – 13, franciszkańskie – 3, kanoników regularnych laterańskich – 6, karmelitańskie – 13, kartuskie – 1, krzyżackie – 6, norbertańskie – 8, niezidentyfikowane – 7.

Jeśli chodzi o wkład polskiego dorobku terminacji psalmowych do chorału Kościoła katolickiego, Cz. Grajewski pisze, że jest to jeden z najbardziej intrygujących problemów. Odpowiedź na pytanie o ewentualną „polską” terminację jest zdecydowanie negatywna. W przebadanych źródłach nie udało się odnaleźć takiego zakończenia, które nie miałooby swojego śladu w traktatach i tonariuszach Zachodniej Europy. Prawdopodobnie – zaznacza Autor – rodzimi artyści uznawali melodię psalmową za stały i nienaruszalny element chorału, taki, którego nie sposób modyfikować. Możliwe, że było to zbyt małe pole do twórczych poszukiwań lub zwyczajnie nie było po temu żadnej potrzeby.

Książkę zamyka obszerna bibliografia, która została podzielona na źródła i opracowania, następnie spis reprodukcji w liczbie 28, zamieszczonych w odpowiednich miejscach pracy oraz 3 aneksy. Pierwszy z nich, tzw. Tabela główna podaje liczbę dyferencji wszystkich tonów, wraz z tonem wędrującym, które występują we wszystkich źródłach diecezjalnych i zakonnych. Aneks 2 przedstawia zapis wszystkich dyferencji transponowanych. Natomiast aneks 3 to skorowidz antyfon, na który składają się ich tytuły, dyferencja oraz źródło.

Należy raz jeszcze podkreślić, że recenzowana publikacja jest pierwszą próbą całościowej analizy formuł dyferencyjnych psalmodii *officium divinum* w polskich źródłach z okresu średniowiecza. Jej podstawą stał się zasób terminacji psalmowych, obecny przede wszystkim w antyfonarzach z polskich zbiorów archiwalnych, muzealnych i bibliotecznych, do których Autorowi udało się dotrzeć. Założenie Autora, odnoszące się do uzupełnienia europejskiej panoramy zakończeń psalmowych o formuły *euouae* z polskich źródeł, zostało wykonane wyczerpująco. Cz. Grajewski wysunął także postulat badawczy, by w celu osiągnięcia całej perspektywy w badanej płaszczyźnie dotrzeć i rozpoznać kodeksy z terenów Półwyspu Iberyjskiego, Skandynawii, Irlandii oraz częściowo Bałkanów. Drugim celem pracy Autora, który udało mu się osiągnąć, było ustalenie czy i które dyferencje są wyłącznym dziedzictwem pewnych tradycji liturgiczno-muzycznych bądź związane były z określonym terytorium. Taka terminacja posłużyła jako znak rozpoznawczy, pomocny w ustalaniu proveniencji antyfonarzy.

W czasie lektury opracowania zdumiewa konsekwencja i logiczna narracja, skądinąd bardzo trudnej treści. Cz. Grajewski wykazał dużą swobodę i kompetencję w badaniu archiwalnych kodeksów. Wszystkie wyartykułowane w książce wnioski są zasadne i logiczne. Kiedy nie zgadza się z innymi autorami co do niektórych kwestii, swoje stanowisko argumentuje wyczerpująco (np. s. 201). Tak więc od strony merytorycznej książka nie budzi żadnych wątpliwości. Jest ona bardzo ważną publikacją dla muzykologów i mediewistów, choć w zasadzie zbyt trudna dla przeciętnego czytelnika – z racji podjętych w niej problemów. Adresaci tej pozycji stanowić będą raczej bardzo wąskie grono specjalistów, którzy zajmują się badaniami nad dorobkiem polskiej kultury w zakresie chorału gregoriańskiego.

Na koniec należy podkreślić niesamowity ogrom pracy, którą wykonał Autor opracowania. Samo dotarcie do wszystkich źródeł i analiza ich zawartości zasługuje na uznanie. Z aptekarską wręcz dokładnością nakreślił panoramę tradycji liturgiczno-muzycznej w źródłach polskich w zakresie formuł dyferencyjnych. Jest to niewątpliwie praca pionierska i wnosząca wiele do dorobku nie tylko muzycznej kultury Polski, ale i Europy. Uzupełnia pewną lukę w tym względzie i zachęca do dalszych poszukiwań naukowych z zakresu polskiej monodii liturgicznej.

ks. Krzysztof Niegowski SDB
UKSW, Warszawa